



Kiedy warto nakręcać motywację u dzieci

Motywacja jest złożonym procesem, który pobudza dziecko do działania i ukierunkowuje je na określony cel. Odgrywa niezwykle ważną rolę w zdobywaniu wiedzy i w karierze szkolnej dziecka.

Autor: Anna Resler-Maj

Skąd się bierze motywacja?

Uczeń, który ma motywację do nauki – uczy się chętnie, pragnie doskonalić swoje umiejętności, dąży do osiągnięcia sukcesów szkolnych. **Niestety, nie wszyscy uczniowie mają entuzjazm i chęć do nauki, coraz częściej do poradni psychologiczno-pedagogicznej przychodzą rodzice dzieci w wieku wczesnoszkolnym z problemem dotyczącym braku motywacji do nauki, a wręcz do chodzenia do szkoły. Różne czynniki mają na to wpływ, czasami dotyczą one bezpośrednio środowiska szkolnego (np.: konflikty rówieśnicze, zbyt wymagający nauczyciel, nieadekwatny do możliwości materiał szkolny) bądź sytuacji rodzinnej (np.: trudności ekonomiczne, problemy rodzinne), a czasami związane są z możliwościami dziecka (np.: zaburzenia koncentracji uwagi, niski intelekt). Przyjrzenie się sytuacji oraz rozpoznanie, co wywołuje zniechęcenie, jest pierwszym etapem, który pozwala na zaplanowanie celów i kroków umożliwiających zmianę – odnalezienie energii, pasji, chęci. Istnieje szereg oddziaływań, które mogą pobudzić motywację.**

Motywacja jest w dużej mierze nabywana w trakcie rozwoju człowieka, jest wyuczalna, podlega wychowaniu i jak najbardziej wymaga stymulacji. Jednak aby móc kształtować motywację dziecka do robienia czegoś, samemu trzeba być zmotywowanym. Oto kilka wskazówek na temat wykorzystania kluczowego momentu rozbudzania motywacji ucznia, wynikających z naturalnego procesu rozwoju dziecka.

Początek edukacji

Rozpoczęcie edukacji to moment ogromnych zmian w życiu dziecka i jego rodziny. Z reguły młody człowiek z entuzjazmem rozpoczyna karierę edukacyjną, wchodzi w swoją nową rolę i staje się uczniem. Napotyka wtedy szereg różnorodnych wymagań, zmienia się jego sposób funkcjonowania (zarówno psychiczny, jak i społeczny), staje się coraz bardziej samodzielny. W klasach I–II m.in. trwa okres adaptacji, kiedy to uczeń orientuje się w panujących regułach, szczególnie absorbujące wówczas są dla niego kontakty z dziećmi, rodzicami, obserwacja otoczenia oraz poznawanie świata głównie poprzez zabawę. Z reguły w tym momencie życia dziecko pozytywnie ocenia siebie (czasami nawet nadmiernie), dokonując tej oceny jeszcze

bez porównywania się z innymi dziećmi. Wczesny etap szkolny jest na ogół momentem, w którym dziecko głównie rozwija się społeczno-emocjonalnie. Z biegiem czasu zmienia się jego stosunek do nauki. Powodzenie dziecka w nauce zależy od pewnych czynników. Są to: czynniki związane z dzieckiem, czynniki związane ze środowiskiem domowym oraz czynniki związane ze środowiskiem szkolnym. Od układu tych grup czynników zależy, czy młody człowiek jest w stanie poprawnie funkcjonować w szkole i uzyskiwać oceny adekwatne do swoich możliwości.

Kluczowy moment w edukacji

Dziecko w klasie III–VI w związku z ciągłym rozwojem psychicznym, poznawczym, emocjonalnym i społecznym napotyka wiele czynników (w tym również zachowań dorosłych) wspierających jego motywację do nauki, szczególnie wówczas gdy doświadcza pozytywnych przeżyć. Niestety, jest to również czas wielu zagrożeń. Jeśli dorośli nie dostrzegą swojej roli w motywowaniu dziecka, może być tak, że jego motywacja pod wpływem trudnych doświadczeń prysnie niczym bańka mydlana.



Fot.: Jacek Marczewski/Navegadores

Jest to moment, w którym dominuje „postawa pracy” odznaczająca się wytrwałością w wykonywaniu podjętego działania oraz troską o wynik. Stwarza to idealną bazę do rozbudzania chęci, snucia planów i celów, rozbudzania ciekawości i gotowości do nauki. Dodatkowo dziecko w tym czasie uczy się czerpać przyjemność z ukończenia zadania, lubi działać, a wszelka aktywność praktyczna, np. majsterkowanie, gry, prace ręczne, jest dla niego źródłem satysfakcji płynącej z wykonania rękoma tego, co zaplanował umysł. Przejawia ono również naturalną potrzebę działania, nawiązuje intensywne stosunki społeczne oraz rozwija myślenie pojęciowe, co można wykorzystać szczególnie efektywnie w trakcie uczenia się poprzez działanie. Zatem zdobywanie wiedzy dzięki własnej aktywności i osobistemu poszukiwaniu będzie najbardziej skuteczną formą pracy. Dziecko w tym czasie lubi czuć

się pożyteczne i zajmować się ważnymi – według niego – rzeczami, czyli robić to, co robią dorośli. Stąd istotne jest, aby go nie zniechęcać, mówiąc: „Jesteś jeszcze za mały”, ale by powierzać mu zadania, za które jest odpowiedzialne i które da radę

wykonać (np.: podlewanie kwiatków, pomoc w utrzymaniu porządku na półkach, zmiana gazetki szkolnej). W szkole postawa pracy rozwijana może być choćby poprzez powierzanie uczniom różnych

funkcji klasowych, np.: funkcja dyżurnego, pełniona kolejno przez każdego z uczniów, gospodarza, redaktora gazetki. Znaczenie szkolnych doświadczeń w zakresie wypełniania własnych obowiązków i otrzymywania za to nagrody

Motywacja jest w dużej mierze nabywana w trakcie rozwoju człowieka, jest wyuczalna, podlega wychowaniu i jak najbardziej wymaga stymulacji.

wykonać (np.: podlewanie kwiatków, pomoc w utrzymaniu porządku na półkach, zmiana gazetki szkolnej). W szkole postawa pracy rozwijana może być choćby poprzez powierzanie uczniom różnych

bądź kary jest nie do przecenienia z tego względu, iż okres szkolny jest najbardziej decydujący dla ustalenia się stosunku do pracy, która tkwi w samym centrum dorosłego życia.



Fot.: Maciej Wóbel/Nowa Era

Porównywanie się z innymi

W klasie III dzieci zaczynają się już porównywać z innymi uczniami i oceniać siebie bardziej obiektywnie. Porównywanie się z innymi może być zarówno czynnikiem wspierającym motywację, jak również czynnikiem ryzyka – braku chęci do nauki. W związku z tym czujność dorosłych i gotowość do motywowania dziecka właśnie w tym momencie jego rozwoju jest szczególnie istotna. Dziecko zauważa, kiedy koleś skończy klasówkę szybciej niż ono lub gdy ktoś dostanie lepszy stopień. Te procesy porównawcze motywują do pracy, aby osiągać lepsze rezultaty, bądź wręcz przeciwnie – zniechęcają. Zależy to od możliwości dziecka. Z pewnością,

kiedy wychodzi mu coś lepiej niż innym, rozbudza się w nim pozytywne myślenie o sobie: „Zrobiłem to dobrze”, „Poradziłem sobie świetnie”, „Robię to lepiej niż inni”. Taka pozytywna rywalizacja pomiędzy uczniami w tym wieku może dostarczać im wiele energii, zachęcać do pracy. Trudniej jest w sytuacji, kiedy dziecko doświadcza głównie porażek – wówczas może osłabiać się jego wiara w siebie i swoje możliwości, dominuje myślenie: „Nie zrobię tego tak jak oni”, „Wszyscy są lepsi ode mnie”, „Jestem beznadziejny”. Wtedy ważne jest wsparcie dziecka, aby się nie zniechęcało, aby podjęło działania, nie wycofywało się. Można pomóc, jeśli coś sprawia mu trudność. Jest to czas, kiedy dziecko uczy się radzenia sobie z porażką, przegraną.

Dorośli mają tu duży udział; od ich reakcji i postawy zależy, jaką formę rozwiązania przyjmie dziecko. Nie wolno się z niego wyśmiewać, krytykować go czy bagatelizować jego przeżyć.

Potrzeby poznawcze

W tym okresie dziecko przejawia również szereg potrzeb poznawczych. Myślenie rozwija się w procesie zdobywania wiedzy i umiejętności. Nauczanie stwarza więc znaczne możliwości stymulowania jego rozwoju, poprzez stawianie dziecka w sytuacjach wymagających od niego aktywności intelektualnej. Rolą dorosłego w tym zakresie jest dostosowanie aktywności do możliwości i rozwoju indywidualnego dziecka. Zadania nie powinny być ani za łatwe, ani



za trudne, gdyż może to zniechęcać dziecko do wysiłku. Stopień trudności powinien być dostosowany do możliwości, a cel realny do osiągnięcia. Uwaga dorosłych polega w tym momencie na obserwowaniu potencjału i rozpoznawaniu mocnych i słabych stron dziecka, a następnie zachęcaniu go do takich działań, aby mogło się wykazać, realizować. Wspierające są aktywne formy uczenia. Zamiast przekazywania gotowych wiadomości i umiejętności, można stawiać ucznia na przykład w odpowiednio dobranych sytuacjach problemowych, w których on sam zdobywać będzie potrzebne informacje i dochodzić do sformułowania niezbędnych algorytmów. Dzięki takim formom pracy uczeń jednocześnie uzyskuje konieczną wiedzę i kształci zdolność myślenia. Ponadto tak zdobyta wiedza odznacza się, jak stwierdzono, większą trwałością i operatywnością.

Naturalna ciekawość

Na tym etapie rozwoju dziecko odczuwa intensywnie potrzebę rozumienia otaczającej rzeczywistości i zdobywania o niej informacji. Potrzeba ta przejawia się przede wszystkim w stawianiu dużej ilości pytań o naturę świata. Dodatkowo młody człowiek manifestuje potrzebę ciekawości, eksperymentowania, zdobywania nowych doświadczeń. W trakcie aktywności poznawczej dziecko buduje zarówno nową wiedzę i umiejętności, jak i weryfikuje posiadaną już wiedzę oraz doskonali wcześniej nabyte umiejętności. Motywujące jest, kiedy dorosły dostrzega ten postęp, kiedy chwali, zaznacza, że ceni dziecko i wspiera je w poszerzaniu wiedzy, doskonaleniu umiejętności. Dziecko „rośnie”, kiedy słyszy: „Jestem z ciebie dumna”, „Szybko znalazłeś rozwiązanie”, „Masz dobrą pamięć”, „Samodzielnie wykonałeś pracę”. Komunikaty te są niczym paliwo dla samochodu, dzięki nim dziecko buduje poczucie wiary w siebie i swoje możliwości, bez lęku stawia sobie cele i dąży do ich realizacji.

Wiek ten charakteryzuje się również naturalną ciekawością, chęcią poznawania, doświadczania, dowiadywania się. Niejednokrotnie ciekawość ta jest silniejsza niż zasady i reguły, którym młody człowiek powinien się podporządkować. Często w celach

W trakcie aktywności poznawczej dziecko buduje zarówno nową wiedzę i umiejętności, jak i weryfikuje posiadaną już wiedzę oraz doskonali wcześniej nabyte umiejętności.

poznawczych podejmuje on spontaniczne działania, których nie akceptują wychowawcy. Bywa, że nauczyciel odbiera je personalnie, jako celowe działanie służące np.: rozbiciu lekcji, zdenerwowaniu pedagoga – takie myślenie może wpłynąć na podjęte działania, a te z kolei mogą zaszkodzić pozytywnej relacji nauczyciela z uczniem, gdyż w przekonaniu jego będą krzywdzące. Im nauczyciel usilniej będzie chciał zatrzymać tę spontaniczną aktywność dziecka, tym – paradoksalnie – może ją bardziej nasilić. Ważne, aby zainteresować się nią, zrozumieć, z czego wynika, i być może kreatywnie włączyć ją w zajęcia. Któż z nas nie zadawał tysiąca pytań: „A jak myślisz?”, „Dlaczego?”, „Skąd”, „Po co?”.

Aktywność i poczucie kompetencji

Dziecko od klasy III potrafi już korzystać z uprzednich doświadczeń, a samodzielność przejawia się w świadomym kierowaniu własną aktywnością oraz w ponoszeniu konsekwencji swoich decyzji i działań. Dziecko odczuwa też silnie potrzebę podnoszenia kompetencji – jest ona uwarunkowana kształtowaniem się w tym okresie poczucia kompetencji i skuteczności w działaniu. Możliwości jej realizowania wynikają z podejmowania celowej aktywności związanej z nauką szkolną, obowiązkami domowymi i rozwojem zainteresowań oraz intensywnego uczenia się i ćwiczenia różnych sprawności w działaniach indywidualnych i grupowych. Rozwinięte poczucie kompetencji jest źródłem specyficznej siły, która czyni dziecko spragnionym pełnienia określonych ról, dając mu szansę na zdobycie uznania nie tylko w najbliższym otoczeniu. Nauczyciel powinien stawiać dzieciom takie zadania, które nie będą dla nich ani za łatwe, ani też za trudne, czyli takie, w których dzieci będą widziały szanse

uzyskania oczekiwanego efektu. Należy rozwijać w uczniach przekonanie, że mogą oni wpływać na to, co się dzieje w otoczeniu, poprzez własne działania. Zadaniem nauczyciela jest więc stworzenie takich warunków uczenia się, które będą pobudzały i wzmacniały u uczniów wewnętrzną i poznawczą motywację do działania, czyli środowiska sprzyjającego aktywnemu uczeniu się.

Zdolność do samooceny

Jednym z najważniejszych efektów rozwojowych wieku szkolnego jest zdolność do samooceny. W efekcie uogólnienia przeżyć związanych z doświadczaniem sukcesów i porażek dochodzi do ukształtowania się stosunku do samego siebie, który od tego okresu w rozwoju zacznie być bardziej stabilny, względnie niezależny od konkretnej sytuacji. Oznaką pomyślnego przebiegu procesów rozwojowych i czynnikiem powodującym efektywne radzenie sobie z kolejnymi kryzysami rozwojowymi jest ukształtowanie się pozytywnej, realistycznej samooceny, którą prosto można wyrazić słowami: „Jestem dobrym dzieckiem”, „Jestem dobrym uczniem”.

Zadaniem szkoły jest rozwijanie u uczniów potrzeby stałego i zarazem spontanicznego rozwoju. Dzięki stwarzaniu dzieciom bogatych okazji edukacyjnych, które umożliwiają im zdobywanie wiedzy o świecie z różnych źródeł, zaczynają one samodzielnie i spontanicznie poszukiwać własnych dróg rozwoju, kierując się indywidualnymi potrzebami i zainteresowaniami. Rolą nauczyciela jest więc zapewnienie takich warunków uczenia się, które będą pobudzały i wzmacniały u uczniów wewnętrzną i poznawczą motywację do działania, czyli stworzenie środowiska sprzyjającego aktywnemu uczeniu się.